KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPŁATA. „Kurjer Zagłębia“ kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem rocznie mk. 5400, półrocznie mk. 2700, kwartalnie mk. 1350, miesięcznie mk. 450, pocztą mk. 500.
Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

CENY OGŁOSZEŃ. Za wiersz milimetrowy na I-ej stronie mk. 80, na III-ej stronie mk. 60, na IV-ej stronie mk. 50. Nadesłane mk. 100. Drobne: poszukiwanie pracy i zgubione po mk. 10, handlowe i inne mk. 20 za wyraz. Zagraniczne 100 proc. drożej.
Konto czekowe P. K. O. № 61.369.

Adres Redakcji Administracji: Sosnowiec, ulica Dęblinska № 1.
Adres dla depesz: „KURJER“-SOSNOWIEC.
Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do 7 wieczorem. W niedzielę i święta od 8-ej do 10-ej rano.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 12 w poł. do 2 pp
PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmują kantory własne księgarnie w Zagłebiu, T-wo Akc. „Reklama Polska“ w Warszawie i wszystkie Biura Ogłoszeń w kraju i zagran

Cena pojedyńczego egzemplarza **mk. 25.** (Na G. Sląsku **1,75 fen.**) SOSNOWIEC, sobota dnia 1 lipca 1922 roku. № 144. Rok XVI

Koniec przesilenia.

Sosnowiec dnia 1 lipca.

W nocy z dnia 28 na 29 czerwca utworzony został nareszcie nowy rząd pod przewodnictwem p. Artura Sliwińskiego, a tym samym cztery tygodnie trwające przesilenie zakończyło się. Na innym miejscu podajemy skład nowego gabinetu; tutaj pragniemy zaznaczyć radość z faktu, iż w każdym razie wracamy znowu do normalnych państwowych warunków i zarazem obawę, czy nowy gabinet potrafi stanąć na wysokości zadania i opanować ciężką sytuację jaka się wytworzyła w ciągu chorobliwego przesilenia.

Bowiem opinja publiczna, wstrząśnięta do glębi czterotygodniowym stanem „ex lex“ i znużona scholastycznymi dociekaniami najwyższych czynników państwowych na temat tej czy innej prawnej interpretacji t. zw. małej konstytucji — spodziewała się, iż koniec przesilenia wyrzuci na wierzch rząd istotnie silny i mający autorytet w kraju i za granicą.

Niestety! rząd p. Sliwińskiego nie zawiera w sobie w pełni tych gwarancji. Nie myślimy czynić zarzutów p. Sliwińskiemu wzorem pewnej części prasy warszawskiej, litylko z racji jego lewicowych przekonań; potępianie bowiem z góry kogoś nie z powodu jego wartości jako człowieka, lecz przynależenia do tej czy innej partji, stanowi niebezpieczny precedens w życiu państwowym i poprostu uniemożliwia kooperację wszystkich sił polskich.

Należy wreszcie zapomnieć o przeszłości i nie wypominać sobie wzajemnie tych czy innych dróg, którymi szło się do odbudowania ojczyzny.

Nowy p r e m j e r jest człowiekiem pełnym taktu, kultury i energji; żalety te wykazane na stanowisku wiceprezydenta m. Warszawy zjednały mu duże sympatje i to nietylko w kołach radykalnych.

Co innego jednakże jest być dobrym wiceprezydentem stolicy, a zupełnie co innego — móc poprowadzić nawę państwową, zwłaszcza w obecnych warunkach. Nie należy jednakże a priori przesądzać wartosci p. Sliwińskiego jako premjera. Owszem, naszym zdaniem trzeba lojalnie i uczciwie zaczekać na jego credo polityczne i dalszą działalność.

I nie w wartości osobistej nowego premjera leży punkt ciężkości obaw co do do nowego rządu spoczywa on primo w zagadnieniu, czy nowemu premjerowi, który jest mężem zaufaniu Naczelnika Państwa, uda się uzyskać sejmową większość dla swego programu, a secundo, czy zmiany na najważniejszych resortach ministerjalnych nie odbiją się w sposób fatalny na całokształcie naszej polityki. P. Sliwińskiemu nie udało się bowiem pozyskać dla swego gabinetu min. Michalskiego i Skirmunta, których praca w sposób nader wydatny przyczyniła się do wzmożenia wpływów i autorytetu Polski na zewnątrz. Ministerstwo skarbu powierzono na razie jako kierownikowi p. dr. Zaczkowi, zaś spraw zagr. p. Narutowiczowi, b. zdolnemu... inżynierowi. Nieobsadzonemi są również ministerstwa oświaty i poczty. Również fakt, iż p. Stesłowicz, b. tęgi fachowiec i wybitny parlamentarzysta nie przyjął ofiarowanej mu teki min. poczty, nie wzmacnia pozycji nowego gabinetu i wskazywałby na obstrukcję do rządu ze strony K. P. K. Nie entuzjazmujemy się nowym gabinetem, lecz go też i z góry nie potępiamy. I jeśli uda mu się rządzić do nowych wyborów, jeśli potrafi opanować pewien rozstrój administracyjny w k r a j u, wzmóc nasz zagraniczny prestige, tak fatalnie nadszarpnięty przez nieszczęsne przesilenie, uzdrowić bodaj w części panujący chaos gospodarczy i prowadzić politykę ***nawskroś pokojową*** tomimo tego, iż rząd ten nie jest tym, jakiego kraj oczekiwał, zdobędzie sobie uznanie. I niechżeż nareszcie już przyjdą nowe wybory. Obecny bowiem sejm jest już naprawdę zdziecinniały i szkodliwy przez swoje warcholstwo i brak zgody.

Jan Walewski.

Przegląd polityczny.

Sprawy polskie.

Utworzenie nowego gabinetu. P. Artur Śliwiński premjerem!

P. Artur Śliwiński, wiceprezydent miasta st. Warszawy, otrzymał w dniu 28 czerwca o godz. 23 m. 50 pismo treści następującej:

Do Pana Artura Śliwińskiego w Warszawie.

Mianuję Pana Prezydentem Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej.

Jednocześnie na wniosek Pana mianuję:

Ministrem Spraw Wewnętrznych — p. inż. Antoniego Kamieńskiego.

Ministrem Spraw Zagranicznych — p. inż. Gabrjela Narutowicza.

Ministrem Spraw Wojskowych — p. gen. por. Kazimierza Sosnkowskiego.

Tymczasowym Kierownikiem Ministerstwa Skarbu — p! D-ra Kazimierza Zaczka.

Ministrem Sprawiedliwości — p. prof. Wacława Makowskiego.

Ministrem Rolnictwa i Dóbr Państwowych — p. d-ra Józefa Raczyńskiego.

Ministrem Przemysłu i Handlu — p. d-ra Stefana Ossowskiego.

Ministrem Kolei Żelaznych — p. inż. Ludwika Zagórnego Marynowskiego.

Ministrem Robót Publicznych — p. inż. Władysława Ziemińskiego.

Ministrem Pracy i Opieki społecznej — p. Ludwika Darowskiego,

Ministrem Zdrowia Publicznego — p. d-ra Witolda Chodźkę.

Decyzja do powołania ministra wyznań i oświecenia publicznego i ministra poczt i telegrafów nastąpi później.

Warszawa—Belweder, dnia 28 czerwca 1922 r.

Naczelnik Państwa
(—) J. Piłsudski.

Z sejmu i komisji sejmowych.

WARSZAWA, 30 czerwca. Ostatnie posiedzenie sejmowe było nader krótkie. Po odczytaniu interpelacji, p. Burlicki (P.P.S.) postawił nagły wniosek o odroczenie posiedzeń plenarnych do czasu ukonstytułowania się nowego rządu. W głosowaniu wniosek przyjęto 144 głosami przeciw 98 i posiedzenie zakończono. Następne odbędzie się we wtorek 4 lipca. Na tym posiedzeniu przedstawi się sejmowi nowy rząd i odbędzie się rozprawa w 3 czytaniu o nowej ordynacji wyborczej. Głosowanie nad projektem ordynacji we czwartek 6 lipca.

Na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych przyjęto projekt ratyfikacji konwencji polsko-niemieckiej w sprawie ruchu granicznego.

POLSKA.

Na pierwszy plan życia politycznego u nas wybija się siłą rzeczy sformowanie nowego gabinetu. Równocześnie ogólny bieg prac państwowch nie ustaje ani na chwilę. I tak: Ministerstwo sprawiedliwości w drodze korespondencyjnej wdrożyło kroki z Belgją i Stanami Zjednoczonemi Ameryki Północnej w celu zawarcia układu o ekstradycji.

Zaś dn. 26-go czerwca zostały wymienione w Paryżu dokumenty ratyfikacyjne konwencji politycznej francusko-polskiej.

Między przedstawicielami Polski i Czechosłowacji odbywają się narady obecnie w celu zawarcia konwencji sądowej polsko-czeskiej. Przedmiotem obrad są sprawy pomocy prawnej tych dwuch państw w sprawach cywilnych i karnych. Z innych spraw należy podkreślić fakt objęcie z dniem dzisiejszym władzy państwowej nad ziemią wileńską. Degegad rządu dla ziemi wileńskiej obejmie z dniem 1-go lipca r. b. administrację w powiatach brasławskim, dziśnieńskim, daniłowiczowskim i wilejskim, oraz zanolować pogłoskę jakoby podróż naczelnika do Bukaresztu została odłożona do jesieni.-

ZAGRANICA.

Z powodu zamordowania ministra Rathenaua przyszło w całych Niemczech do barbdzo poważnych zaburzeń.

Niektóre redakcje pism prawicowych uległy zniszczeniu.

W Darmstadzie, Hamburgu, Berlinie i innych niemieckich miastach, policja zmuszona była przywracać spokój, przyczem nie obeszło się bez zabójstw.

W parlamencie niemieckim radykalni socjaliści zarządali natychmiastowego wydalenia Hohenzollernów oraz konfiskaty ich majątków.

Dotychczas nie zdołano ująć morderców Rathenaua.

Watykan wystosował pismo do rady ligi narodów w sprawie mandatu angielskiego nad Palestyną. W piśmie tym protestuje przeciw uprzywilejowaniu żydów.

Z powodu ciągłych walk w Irlandji stanowisko Lloyd Georgea jest poważnie zagrożone. Możliwym jest, iż jeżeli układ angielsko-irlandzki nie zostanie utrzymany, rząd angielski będzie musiał przedsię wziąć ostre zarządzenia i wy słać silne oddziały wojsko we do Irlanji.

Pozatym na horyzoncie polityki europejskiej panuje już letnia kanikuła, która daje się zwłaszcza odczuwać w Hadze.

Mordercy Rathenaua wykryci!

BERLIN, 30 czerwca. Berlińskiej policji kryminalnej udało się wykryć nazwiska obydwóch morderców Rathenaua. Są to dwaj dawni członkowie brygady Erhardta, którzy ostatnio należeli do kontrrewolucyjnej organizacji pod nazwą Konsul. Jeden z nich nazywa się Techow a drugi Koerner. Prócz tego udało się policji ustalić, że mordercy nie mają środków utrzymania ani paszportów i dla tego nie mogą opuścić Niemiec. Spodziewać się należy, że policja będzie mogła aresztować obydwu morderców już w najbliższym czasie.

Stan oblężenia w Gliwicach.

KATOWICE, 30 czerwca. Komisja międzysojusznicza ogłosiła w Gliwicach obostrzony stan oblężenia. Po godz. 9-ej wieczór, wszelki ruch na ulicy jest niedzwolony.

Bolszewicy ochraniają własność publiczną.

MOSKWA, 30 czerwca. Dekret o prawach własności ogłoszony przez sowiety pozwala zakładać obywatelom rosyjskim przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe; uznaje prawa właścicieli domów nieskonfiskowanych i pozwala sprzedawać takie domy. Nadto dekret uznaje prawo własności odnośnie do inwentarza ruchomego oraz prawo dziedziczenia majątku nie przekraczającego 10,000 rubli złotych. Wolno również zawierać wszelkiego rodzaju kontrakty. Majątek skonfiskowany właścicielom zwracany nie będzie.

Zajęcie czwartej strefy G. Śląska przez wojska polskie.

Sosnowiec 30 czerwca. W piątek dnia 29 bm. wkroczyło wojsko polskie do czwartej strefy obszaru plebiscytowego, który stanowi powiat pszczyński. Wojska wkroczyły na ziemię śląską koło Goczałkowic o godz. 8-ej rano. Na granicy obecny był gen. Szeptycki poseł Korfanty, wojew. Rymer i wielu wybitnych działaczy narodowych. Wkraczające wojska witał serdeczna przemową starosta pszczyński Dr. Lerch, poczem powstaniec rozbił karabinem symboliczny łańcuch graniczny. Po defiladzie wojska przed gen. Szeptyckim i sztabem udał się tenże wraz z reprezentantami władz samochodami do Pszczyny, gdzie przy bramie tryumfalnej powitał wojsko burmistrz Figna. Na mowę tę odpowiedział gen. Szeptycki dziękując w gorących słowach ludności za tak entuzjastyczne przyjęcie. Imieniem ludności niemieckiej przemówił p. Groll wiceburmistrz Pszczyny, którego mowy miała cechy wybitnie prowokacyjne. Gen. Szeptycki niechcąc dopuścić do wybuchu niezadowolenia zebranych mas ludności przerwał wywody p. Grolla zapewniając go, że Polska świadoma jest swych obowiązków wobec wszystkich lojalnych obywateli, bez względu na ich narodowość. Następnie odbył się na rynku uroczysty przegląd wojsk i defilada. Zabawa ludowa w parku zakończyła uroczystości.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

*** Senat amerykański przyjął ustawę ustalającą stan liczebny armji na 137 tysięcy ludzi.

*** Gen. Henrys b. szef. misji w Polsce, zamianowany został Komendantem 23 korpusu armji nad Renem.

*** Do Moskwy przybyło dwóch generałów niemieckich, aby wziąść udział w naradach Komisarzy ludowych.

*** 20 b.m. panowała w Sofji taka ulewa, że 10.000 osób pozostało bez dachu na skutek zniszczenia przez masy wody domków drewnianych, w których mieszkały.

*** W środę rano przybyła do Łodzi z Gdańska wycieczka dziennikarzy szwajcarskich, składająca się z 13 osób.

*** W Mińsku zakończył się proces trzydziestu czterech sawinkowców. Część oskarżonych skazano na karę śmierci.

*** Karnebeck zawiadomił Litwinowa, że w razie, gdyby członkowie delegacji sowieckiej w dalszym ciągu uprawiali propagandę na terytorjum Holandji, rząd holenderski, byłby zmuszony do wyciągnięcia stąd jaknajdalej idących konsekwencji.

*** W Dublinie wre zacięta walka między wojskami wolnego państwa, a powstańcami. Straty wielkie — wynik walki nieznany,

*** W Genewie otwarto obrady komisji rozbrojenia, stworzonej przy Lidze Narodów. Rząd polski jest reprezentowany w tej komisji b. ministrem spraw zagranicznych ks. Sapiehą.

*** Przy polskim ministerjum spraw zagranicznych ma być utworzony podsekretarjat stanu, któremu mają być powierzone sprawy dotyczące się państw bałtyckich i Małej Ententy. Kierownikiem nowego podsekretarjatu zostanie prawdopodobnie poseł polski w Rydze p. Jodko.

*** Na posiedzeniu komitetu wykonawczego angielskiej partji robotniczej Hordżes oświadczył, że w Anglji rozpoczął się głód. W związku z tem „Dejl Herald“ pisze: „To jest nie sensacyjna głodówka, lecz powolne konanie robotników—górników.“

*** Rząd sowietów posta nowił przyjść z pomocą przemysłowcom niemieckim w celu zorganizowania w 1923 r. w Moskwie niemieckiej wystawy przemysłowej.

Sprawy miejscowe.

Posiedzenie Rady Wychowania fizycznego.

Trzecie posiedzenie „Rady Wychowania fizycznego“ Zagłębia Dąbrowskiego, które od było się dnia 28 czerwca w Kasynie oficerskim 11 p. p. w Będzinie, było bardzo miłą pogadanką na temat jak należałoby tą nadzwyczajnie skomplikowaną sprawę pchnąć na właściwe tory.

Dotychczas błądzono wśród ciemności. Niestety i ostatnie posiedzenie Rady Wychowania fizycznego bardzo mało rzuciło światła na ten problem, przy najszczerszych bowiem chęciach poszczególnych jednostek stanowczo nic nie da się zrobić, skoro wprowadzać się będzie — politykę — Tak ważna sprawa jak wychowanie fizyczne naszej młodzieży, powinna stać zdala od wszelkich kombinacji politycznych, gdyż wszelka polityka partykularna wprowadzi nie tylko zamęt, lecz nawet gotowa zabić tę sprawę w zarodku.

Ostatnia pogadanka, prowadzona była w niezwykle eleganckiej i miłej formie, mało zgrzytów — lecz niestety i rezultat żaden. Tematem, nad którym toczyła się 3 godzinna dyskusja, był projekt Rady Wychowania fizycznego ogłoszony onegdaj w „Iskrze“.

Tutaj muszę nadmienić, że na drugim z rzędu posiedzeniu R.W.F. omawiano i w rezultacie zgodzono się na projekt przedstawiony przez p. por. Niteckiego, który w rzeczywistości był bardzo dobry i oparty na warszawskich, krakowskich i lwowskich wzorach.

Tak tym razem odrzucono projekt por. Niteckiego a przyjęto ten, który był ogłoszony w „Iskrze“.

Jestem przekonany, że gdyby ktoś na ostatnim zebraniu wniósł takie programów, regulaminów i t. d., odnośnie do wychowania fizycznego naszej młodzieży — to wszystkie by łyby przyjęte bez względu na ich wartość.

Pozatem nic nie zaszło nic godnego uwagi. Następne zebranie ma się odbyć 14 lipca. Ale — czekajmy. Do tej sprawy, jako nader aktualnej powrócimy niebawem.

W.

Matura.

„Maturus“ znaczy w języku łacińskim: dojrzały. Do zbadania dojrzałości owocu niewystarcza często obejrzeć skórkę lub obmacać z wierzchu starożytnym zwyczajem naszych kupujących. Egzamin maturalny czyli egzamin dojrzałości polega natomiast na ocenianiu dojrzałości umysłowej kandydata na podstawie krótkiego oglądania jego umysłowej powierzchni. Wobec lichego stanu wielu naszych szkół prywatnych jest ten egzamin na razie złem koniecznem, ostrogą na przystąpienie beztroskliwego rozwoju umysłów. Poki jednak musi wisieć ów miecz Damoklesa na leży baczyć na doskonałość jego mechanizmu. Dobre były dawne egzaminy z poszczególnych przedmiotów w odstępach kilkodniowych, kandydat mógł za każdym razem nastawić niejako umysł na jeden tylko przedmiot, a egzaminator miał wówczas prawo i możność przeprowadzić badanie dokładne. Dziś egzaminuje się ze wszystkich przedmiotów po kolei i wśród pytań przeskakujących na najsprzeczniejsze tematy podskakuje struchlały umysł kandydata, aż do całkowitego nieraz rozluźnienia więzi logicznej. Przed kilku laty dziennik nasz poświęcił łamy swe obszernej dyskusji na temat matury. Dziś możnaby ponowić te same zarzuty co do egzaminowania zbyt długiego, przeciągania egzaminów, aż do pory w której natura, a nawet policja poleca spać i. t. d. i. t. d. Nie trzeba jednak oddawać się zbytniej tkliwości, dobrze przygotowany kandydat prawie zawsze przebrnie przez te wszystkie przeszkody Na razie jednak jest nieuro-

dzaj na kandydatów na prawdę dobrych. Poziom umysłowy młodzieży podwyższa się wprawdzie z roku na rok, maturzysta wojenny poczyna należeć do przeszłości, zawsze jednak powstaje dużo do zrobienia.

W.

Kronika.

— **Od redakcji.** Z dniem dzisiejszym kierownictwo redakcji „Kurjera Zagłębia" objął p. Jan Walewski.

— **Ze święta.** Przy kilkunastu stop. Reaumira w cieniu — upajające wonie róż czerwonych (200 marek sztuka!) odświętnie przybrane tłumy spacerowiczów, poezja młodzież bijąca z czarujących twarzy naszych piękności w tiule i jedwaby spowitych, gwar i śmiech, a nad tem wszystkiem wysoko rozpięty błękit o delikatnym odcieniu — oto przedpołudnie ubiegłego święta. W godzinach popołudniowych kilkakrotny deszcz odświeżył parną atmosferę i przez chwilę dawał złudzenie, iż powietrze sosnowieckie jest podobne do zakopiańskiego. Przez cały dzień sprzedawano znaczek na ratowanie gruźliczych. Na ogół miasto nasze wyludniło się podczas święta; wierni mężowie wyjechali do swych żon w okolice Sławkowa, Olkusza, Ojcowa i Ząbkowic, zaś niewierni do Katowic, by tam truć się podłą kuchnią i słuchać kiepskich dowcipów w „Trocaderze" i innych niemieckich bałaganach. Duża część kulturalnej publiczności, tęskniącej za cyrkiem, zabijała czas spacerem do późnej nocy po bulwarach 3-go Maja, na których kwietne klomby modliły się nocy upajającemi woniami. Zaś mnóstwo Piotrów i Pawłów smutnych z powodu zakazu sprzedawania alkoholu (niema w Polsce sprawiedliwości!) upiło się dokumentnie upojnem powietrzem czerwcowem, dając wyraz swej imieninowej radości w sposób rzewny a nieco chwiejny.

— **Ze stowarzyszenia kupców polskich w Zagłęblu.** Dnia 28 czerwca nastąpiło ukonstytuowanie się zarządu Stow. Kupców polskich w Zagłębiu w następujący sposób: Prezes: dyr. Rajski, wiceprezes: pp.: Jerzy Wolff i M. Jagiełłowicz, sekretarze: pp. Maruszewski i Kucharski, skarbnik: p. Janson. Uchwalono odbywać tygodniowe posiedzenia zarządu w każdą środę o godz. 7 i pół wiecz. Pierwsze walne zebranie odbędzie się 16 lipca o godz. 4 po poł. w lokalu „Lutni" w Sosnowcu.

— **Ze sportu.** Dnia 29 czerwca na boisku Klubu Sportowego „Victoria" odbyły się zawody w piłkę nożną pomiędzy Klubem „Podgórze" z Krakowa, a „Victorią" z Sosnowca. Zawody zakończyły się klęską sosnowieckiego klubu „Victoria", która przegrała w stosunku 5:0. Z powodu ulewy, publiczności zebrało się bardzo mało.

— **Amator cudzego mienia.** Niewykryty dotychczas sprawca wkradł się do pomieszkania p. Stefana Kulkowskiego, zamieszkałego na stacji radomskiej w Sosnowcu i skradł ubranie męskie, medaljon złoty i inną biżuterję, wartości przeszło 100,000 mk. Dochodzenia w toku.

— **Mapa nowej Unji Polski z Litwą.** Nakładem spółki akcyjnej „Atlas" we Lwowie przy ul. Łyczakowskiej l. 5, została opracowaną i wykonaną piękna mapa nowej Unji Rolski z Litwą.

— **Para pończoch za twórczość rzeźbiarską.** Na ostatniem Walnem posiedzeniu Akademji Umiejętności w Krakowie odbył się rozdział nagród pieniężnych za najlepsze prace naukowe i dzieła sztuki. Wybitna rzeźbiarka otrzymała w dowód uznania swej twórczości artystycznej 4500 mk. t. j. cenę jednej pary pończoch nieszczególnego gatunku. Wyższe z pośród nagród wynosiły po 30,000 mk. (wystarczy na letnie ubranie dla synka). Rozumiemy, że nagrody owe mają także stronę moralną — są pewnego rodzaju odznaczeniem, rozumiemy też, że Akademja skrępowana jest trochę wolą rozmaitych przedwojennych fundatorów. Mimo to wszystko lepiejby było unikać śmieszności i rozdzielić np. zamiast 12 nagród dwie lub trzy ale w wysokości, któraby uniemożliwiała złośliwe żarty na temat wartości rynkowej wyższych produktów ducha ludzkiego. Akademja Umiejętności jest przedewszystkiem powołaną do przeciwdziałania panującej dziś skłonności nędznego wynagradzania za prace umysłowe natury idealnej. **W.**

— **Strajk na kop. „Irena".** Dzisiaj rano wybuchł na kop. „Irena" (własność pp. Knothego i Przedpełskiego) strajk górników na tle ekonomicznem. Jest nadzieja iż strajk zostanie wieczorem zlikwidowany.

— **Przyjazd dziennikarzy szwajcarskich do Zagłębia Dąbrowskiego.** Jak się dowiadujemy, ma w najbliższych dniach przybyć do Zagłębia Dąbrowskiego wycieczka dziennikarzy szwajcarskich. Zwracamy się z zapytaniem do naszych władz samorządowych czy i o ile zrobiono coś na ich przyjęcie.

— **Z posiedzenia rady miej-** Na posiedzeniu rady miejskiej które odbyło się dnia 28 czerwca b. r. Uchwalono w pierwszem czytaniu następujące sprawy: 1) Zaciągnięcia pożyczki z banku budowlanego w Warszawie w wysokości 80 miljonów marek na budowę kolonji urzędniczo-robotniczej. 2) Zaciągnięcia pożyczki przyznanej przez ministerstwo robót publicznych na pomiar miasta. 3) Przyjęto wniosek radnego Wieczorka o uchwalenie kredytu rządowego w wysokości 25 miljonów na zwalczanie drożyzny mięsa, pod warunkiem, że magistrat przedstawi radzie miejskiej projekt realizacji tej walki i uzyska zatwierdzenie tegoż projektu. 4) Uchwalono wniosek radnego Judenherza, który upoważnia magistrat do zawarcia umowy wstępnej, w celu nabycia na rzecz miasta pałacu od firmy C. G. Schön. Na tem posiedzenie zakończono.

— **Z życia stronnictw.** W Warszawie powstało nowe stronnictwo pod nazwą: „Unja narodowo-państwowa", mająca za cel popieranie państwowości polskiej. Zabarwienie stronnictwa tworzą dawni t.zw. „aktywiści", postępowa demokracja i konserwa krakowska. Zarząd stronnictwa ogłosił w lewicowych pismach warszawskich obszerną deklarację, zaopatrzoną podpisami z całej Polski. Z Sosnowca podpisali deklarację pp. Teodor Niernsee, Wł. Mazur i Maksymiljan Walewski.

— **Groźny pożar.** Dnia 29 b. m. w południe wybuchł groźny pożar we wsi Krzykawka koło Sławkowa. Pastwą płomieni padło całkowicie 9 osad włościańskich wraz z całym dobytkiem. Pożar powstał w osadzie Pędrasa i błyskawicznie przeniósł się na sąsiednie domy. Gospodarz Szlęzak utracił prócz wszystkich zabudowań i ruchomości jeszcze i inwentarz żywy, jako to: konie, trzodę i t. p. a zięć jego Siodłak utracił także i synka kilkoletniego, który nie zdążył opuścić zabudowań i został zaduszony przez dym. Przy nadludzkich wysiłkach gospodarzy, którzy dowozili wodę z odległych miejscowości i straży ochotniczych ze Sławkowa, Bolesławia i Strzemieszyc ogień umiejscowiono przez rozebranie domów z obydwóch stron. Kilkanaście rodzin pozostało bez dachu nad głową.

Nadesłane.

— **Komunikat.** Dowiadujemy się, że Międzynarodowy Dom Ekspedycyjny „Edmund Moszkowski", Sosnowiec—Katowice—Bytom dzięki rozgałęzionym stosunkom i pierwszorzędnemu połączeniu ze wszystkiemi miejscowościami świata ma najpoważniejsze środki transportowe i komunikacyjne i ma możność zadowolenia najdalej idących potrzeb handlu i przemysłu w tym względzie. Dzięki solidnemu i punktualnemu wykonaniu zleceń Międzynarodowy Dom Eksp. „E. Moszkowski" zdobył sobie olbrzymią klijentelę, złożoną z pierwszorzędnych firm handlowych.

Z TEATRU.

(KOMUNIKAT TEATRALNY).

Dziś towarzystwo wyjeżdża do Zawiercia, gdzie daje „Małkę Szwarcenkopf".

Jutro w niedzielę dwa przedstawienia: popołudniu „Medal Trzeciego Maja", który ukaże się po raz ostatni. Wieczorem premjera, a będzie nią sztuka ulubionego autora Bolesława Gorczyńskiego „W noc lipcową", która w 1903 roku na konkursie im. Henryka Sienkiewicza otrzymała pierwszą nagrodę. „W noc lipcową" budzi wielkie zainteresowanie to też sztuka ta w Zagłębiu będzie miała olbrzymie powodzenie.

Dyr. Czarnecki pertraktuje o prawa autorskie z autorem „Bolszewików" Wacławem Sieroszewskim, które prawdopodobnie dojdą do skutku, a wtedy tę zajmującą premjerę ujrzymy już w przyszłym tygodniu.

„W noc lipcową" w Dąbrowie, karta z życia powszedniego, zamknięta w 3 obrazy sceniczne daną będzie w nadchodzący poniedziałek w teatrze Kometa.

„Medal Trzeciego Maja" w Będzinie wystawiony będzie po raz pierwszy w nadchodzący wtorek.

„Kobieta bez skazy" w Granicy daną będzie w nadchodzącą środę w sympatycznej sali teatru kolejowego.

Przegląd pism

Głosy prasy w sprawie utworzenia nowego rządu,

P. Sliwiński w czwartkowym numerze „Rzeczypospolitej" pod tym tytułem wypowiada szereg gorzkich uwag na temat zakończonego przesilenia:

„P. Piłsudski pokazał co umie i dał wreszcie rząd na swoją miarę.

Wystąpiwszy bowiem przed czterema tygodniami przeciw dotychczasowemu Rządowi jako zbyt słabemu, zapowiedział równo trzy tygodnie temu, w czwartek dnia 8-go b. m., na posiedzeniu konwentu senjorów, że dążeniem jego jest stworzenie „...rządu o dużym autorytecie,... który potrafi strzedz powagi i siły państwa na zewnątrz..."

Dzisiaj jest ten rząd pana naczelnika państwa.

Kupka niedobitków lżejszego znaku z dawnego rządu i kilka miejsc pustych!"

a dalej:

„Koniec wieńczy dzieło.

W czasie bolesnego przesilenia, patrząc na zdumiewające posunięcia p. naczelnika państwa, mógł sobie ten i ów mówić, że może przecież wynikiem będzie rząd wzmocniony, ale dzisiaj, gdy wynikiem jest rząd bezporównania gorszy, sprawa jest już ostatecznie i nieodwołalnie osądzona."

Gazeta Warszawska w artykule p. t. „Niszczenie państwa" dochodzi do przekonania, że:

„Dzień wczorajszy pozostanie jedną z najciemniejszych kart w historji Polski. W dniu tym bowiem, za wolą p. naczelnika państwa i lewicowych stronnictw, powstał rząd, którego główną funkcją, nawet wbrew najlepszej woli jego członków, będzie niszczenie Państwa".

i konkluduje:

„Zwycięstwo jednostki okupiła wczoraj Polska klęską państwa, groźbą zniszczenia owoców długiej i ofiarnej pracy całego społeczeństwa".

W tym samym duchu pisze „Gazeta Poranna", określając myśl p. Sliwińskiego jako *„nadworny rząd Belwederu"*

Natomiast umiarkowany „Kurjer Warszawski" nie odsądzając z góry od czci i wiary nowego premjera, tak go określa:

„Osobiście p. Sliwiński cieszy się szacunkiem i sympatjami nietylko w bliskich mu kołach radykalnych. Na stanowisku wiceprezydenta miasta wykazał dużo taktu i jak się zdaje, dosyć energji. Posiada umysł ukształcony i upodobania kulturalne. Jest to kompleks przymiotów bardzo interesujący. Czy wystarcza on wszakże, aby módz się zorjentować w fizjonomji politycznej nowego kandydata? Czytelnik łatwo spostrzeże, że wszystko to, cośmy chętnie przypisali p. Sliwińskiemu, niedaje nam jeszcze odpowiedzi na pytanie, jak pan Sliwiński zapatruje się na politykę kresową, jak na przemysłowo-handlową, jak na szereg innych zagadnień wewnętrznych".

„Robotnik" napada w nader ostry sposób na p. Michalskiego i chwali p. Sliwińskiego, iż nie przyjął jego usług. Po szeregu rzeczowych zarzutów i osobistych inwektyw, zaprawionych sosem proletarjackim, kończy:

„Zelazna miotła" zmieniła się w wiecheć na usługach kapitału"...

„Kurjer Poranny" chwali nowego premjera i nawołuje, aby ci wszyscy, którzy:

na sprawy państwowe patrzą nie pod kątem żarłocznego głodu władzy i partyjnego fanatyzmu, aby w tych troskach, pracach i zabiegach powołanemu wczoraj do rządów gabinetowi, jaknajpatrjotyczniej dopomódz zarówno poparciem, gdzie będzie trzeba, poważną, rzeczową i sumienną krytyką".

Organ p. Rosnera „Kurjer Polski, z chłodną, acz uprzejmą rezerwą zachowuje się wobec nowego premjera, wpadając w duży zachwyt z powodu osoby p. Narutowicza, nowego ministra spraw zagr.

Z pism górnośląskich jedynie „Polak" omawia w numerze dzisiejszym w sposób poprawny sprawę nowego rządu twierdząc że:

„Bądź co bądź, należy wyrazić zadowolenie, że przesilenie jest zakończone i że jest wreszcie pewna nadzieja powrotu do normalnego politycznego życia".

Ostatnie wieści.

Od dwu dni trwają w Dublinie zacięte walki pomiędzy irlandzkimi wojskami powstańczemi a wojskami rządowymi. **Wszelka komunikacja i połączenia telef. i telegr. przerwane.**

BERLIN. 30.VI. Tutejsze przedstawicielstwo sowieckie liczy się poważnie z znacznem przedłużeniem konferencji w Hadze. W Berlinie oczekuje się jeszcze 23 rosyjskich rzeczoznawców, którzy mają być przez poszczególne komisję konferencji przesłuchani.

Lewicowe stronnictwa w Rzeszy niemieckiej domagają się rozwiązania parlamentu.

Paryski „Temps" stwierdza, że śmierć Rathanaua jest **sygnałem ostrzegawczym dla Francji.**

Deputowany Rotschild przedstawił dziś parlamentowi francuskiemu projekt umowy w sprawie reparacji in natura.

Dzisiaj rozpoczęły się w Paryżu obrady konferencji reprezentantów koalicji, w sprawie amerykańskich kosztów okupacyjnych.

Izba Skarbowa w Kielcach.

L. 44166/111005

OBWIESZCZENIE.

w sprawie potrącenia przez służbodawców podatku dochodow. z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę.

Na podstawie ustawy z dnia 4 kwietnia 1922 r. (Dz. U. R. P. № 29 poz. 232) oraz wydanego do tejże ustawy rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 22 kwietnia 1922 r. (Dz. U. R. P. № 35 poz. 301). **Każdy służbodawca wypłacający uposażenia służbowe,** emerytury i wynagrodzenia za najemną pracę, których wysokość, obliczona w stosunku rocznym, przewyższa 300.000 mk. u poszczególnego pracownika, **obowiązany jest obliczać i potrącać podatek dochodowy,** przypadający od wypłaconej każdorazowo kwoty wynagrodzenia. Potrącone w ciągu danego miesiąca sumy podatku służbodawca obowiązany jest najdalej do dni 14-tu po upływie tegoż miesiąca wpłacić do właściwej Kasy Skarbowej z załączeniem wykazu potrąceń sporządzonego według przepisanego wzoru, względnie odpisu listy płacy, zawierającej dane, niezbędne do sprawdzenia prawidłowości dokonanych potrąceń.

Potrącenie podatku ma być uskuteczniane począwszy od 1-go lipca r. b. punktualnie przy każdej wypłacie, w wysokości zależnej od sumy wypłaconego uposażenia a mianowicie: od wynagrodzenia, którego wysokość obliczona **w stosunku rocznym,** wynosi:

ponad	300.000	mk. do	480.000	mk	potrąca się 0 2 proc.	wypłaconej kwoty
„	480.000	„	720.000	„	„ 0 8 proc.	„
„	720 000	„	1.000.000	„	„ 0.4 proc.	„
„	1 000 000	„	1 800.000	„	„ 0 6 proc.	„
„	1.800.000	„	2.400 000	„	„ 1. proc.	„
„	2 400 000	„	3 000 000	„	„ 1.7 proc.	„
„	3 000 000	„	3 600.000	„	„ 2 5 proc.	„
„	3.600 000	„	4 000 000	„	„ 3 5 proc.	„

Do wyższych, (ponad 4 000.000 mk.) uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, stosuje się stopę procentową potrącenia podaną w skali ogólnej w art. 6. powołanej na wstępie ustawy z dnia 4 kwietnia 1922 r.

Jednorazowe wynagrodzenie dolicza się do **sumy** ostatniego perjodycznego wynagrodzenia, obliczonej w stosunku rocznym.

W razie zaniedbania powyższego obowiązku lub nieprawidłowego ściągania, służbodawca naraża się na zapłacenie należnego podatku z własnych funduszów wraz z odsetkami za zwłokę w wysokości 2 proc. miesięcznie i z kosztami egzekucyjnemi a nadto na grzywnę w myśl przepisów art. 32 ustawy z 4 kwietnia 1922 r.

W sprawie kwot potrąconych w myśl rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z 20 kwietnia 1921 r. L. 1122.921. względnie z 20-go grudnia 1921 r. L. 4018 na poczet podatku dochodowego za r. 1922 zostanie wydane osobne zarządzenie.

Kielce, dnia 16 czerwca 1922 roku.

Wezwanie.

Władze Banku Zagłębia w Sosnowcu Sp. z ogr. odpow. wzywają pp. przedstawicieli Banku do przyjęcia udziału

w Walnem Rocznem Zebraniu

pp. Przedstawicieli, jakie się odbędzie w niedzielę dnia 9 go lipca 1922 roku, o godzinie 2 i pół, w lokalu własnym Banku Sosnowca, ulica Małachowskiego 11.

Porządek dzienny Zebrania obejmuje:

1) Wybór przewodniczącego.
2) Odczytanie i zatwierdzenie protokułu poprzedniego zebrania,
3) Sprawozdanie Władz Banku,
4) Odczytanie protokułu Komisji Rewizyjnej,
5) Zatwierdzenie stanu rachunków na dzień 31.XII.1921 r.
6) Zatwierdzenie budżetu na rok 1922,
7) Upoważnienie Rady do zaciągania pożyczek od Skarbu, instytucji bankowych lub osób na warunkach wedle uznania Rady, oraz do przyjmowania udziału w tworzeniu nowych przedsiębiorstw.
8) Wybory trzech członków Rady wzamian ustępujących w myśl art, 23:
9) Upoważnienie Rady i Zarządu do załatwiania bieżących spraw (art 26) p. 1, 2 3 4, 5. 6 7, 8 9, 10, 11, 12, 13.
10) Wnioski członków,
11) Sprawa podniesienia udziału do 10.000 mk.

UWAGA. Zarząd przypominając, że zebranie stosownie do art 36 statutu odbędzie się nieodwołalnie w terminie oznaczonym wyżej, bez względu na ilość obecnych, prosi pp przedstawicieli, o liczne stawienie się.

Zarząd Banku Zagłębia w Sosnowcu.

DROBNE OGŁOSZENIA

KTOBY posiadał brakujące N N 5. 6. 9. 16. 17. i 20 pisma „Powstaniec" które było wydawane przez Komisarjat Rad Ludowych Śląskich w Sosnowcu w październiku i listopadzie 1919 r. dla powstańców uchodźców Górnośląskich proszony jest o podanie adresu celem nabycia lub wymiany. Zbywają N N 1. 2. 3. 4. 7. 10. 13. 14. 15. 18 i 21. 3760

Z POWODU wyjazdu, sklep do sprzedania w bardzo dobrym punkcie na Pogoni wraz z mieszkaniem i urządzeniem. Wiadomość w Kurjerze. 3742

POSZUKUJE kondycji na wyjazd na wieś uczeń VII klasy. Wiadomość w Administracji Kurjera. 3761

SŁOMA do sprzedania. Piłsudskiego № 42 Restauracja. 3741

GWINTOWNIKI gazowe i gwintowniki Whirwortha, najtaniej sprzedaje Poznański Warszawa Marszałkowska 72. 3138

POTRZEBNA wychowawczyni-ochroniarka. Wiadomość w Kurjerze Zagłębia. 3713

ZGUBIŁAM, jadąc koleją dn. 28/VI 1922 r. od Star. Bedzina do Sosnowca portfel skórzany czerwony z gotówką 940 mk niemieckich i 4000 kilkaset mk polskich oraz wykaz osobisty wydany w Toruniu na imię Ludwiki Żukowskiej kierowniczki szkoły i bilet miesięczny kolejowy II klasy. Łaskawy znalazca zechce odnieść za odpowiednim wynagrodzeniem do ambulatorjum „Kropla mleka" w Będzinie ul. Przeczna № 5. Doktorowa Grolla od godz. 9 do 2 3739

BUCHALTER bilansista l. 32 polak katolik z kilkuletnią praktyką w handlu i przemyśle znający dokładnie język niemiecki poszukuje posady. Warunki do umowy. Łaskawe zgłoszenia uprasza się pod adresem: O. Knefel, Olkusz wojew Kieleckie. 3737

WARSZTAT mechaniczny przemysłu rolnego do sprzedania. Firma Gorgon i Kidawa Zawiercie ul. Piłsudskiego. 3733

ODZNAKI dla szkół, towarzystw kulturalnych, numery dla fabryk i kopalń, złocenie, srebrzenie, miedziowanie, niklowanie, oksydowanie i odnawianie nakrycia stołowego wykonywa: Fabryka Wyrobów Metalowych Goldberg i Kucyński, Sosnowiec Przejazd 3. 3721

ZGUBIONO kartę powołania wydaną przez P. K. U, w Miechowie na imię Hirsz Lejb Tajtelbaum rok 1896. 3726

ZNALEZIONO dowód osobisty Marjanny Pasternak. Jest do odebrania w Administracji „Kurjera Zagł." 3727

ZGUBIONO pasport wydany w Wodzisławiu i kartę powołania wydaną w Jędrzejowie na imię Fabjan Aurbach. 3712

ZGUBIONO paszport polski wydany w Łazach na imię Walerji Fronczek. 3738

ZAGINĘŁA książeczka Kasy Chorych na imię Stanisława Swięcickiego. 3717

Wydawcy: Spółka Wydaw. „Kurjer Zagłębia". Tłocznia „Spółki Wydaw. Kurjer Zagłębia". Redaktor: Jan Walewski.